

Dla mieszkańca

Opublikowano: środa, 27, luty 2019 14:39

Odsłony: 22240

Prawdziwą lekkomyślnością popisał się 24-letni mieszkaniec Starachowic, który wpadł na pomysł jak szybko zrealizować zleconą przeprowadzkę w bloku przy ul. Przyjaznej. By zaoszczędzić swój drogocenny czas i zminimalizować wysiłek, postanowił stare, niepotrzebne meble wyrzucić przez okno na czwartym piętrze. Lekkomyslny mężczyzna nie wziął pod uwagę, że podczas wyrzucania mebli może zrobić komuś krzywdę. Wyrzucane z dużej wysokości meble, roztrzaskiwały się na chodniku i trawniku. Na szczęście nikt w tym czasie tamtędy nie przechodził. Interweniujący strażnicy błyskawicznie ustalili z którego mieszkania są wyrzucane ciężkie przedmioty, wydając natychmiastowy zakaz wyrzucania dalszych przedmiotów. Czasem „szybko” wcale nie znaczy „dobrze”, ale może oznaczać „drogo”, biorąc pod uwagę wysokość mandatu jakim został ukarany sprawca przez interweniujących strażników. Resztę mebli będzie musiał transportować w sposób tradycyjny i bezpieczny czyli klatką schodową.